

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER

Redakcja i Administracja: Lwów, Sykstuska 21 — Telefon Nr. 24
Czek P. K. O. Nr. 142.176

CENA PRZEBUMERATY

We Lwowie miesięcznie zł. 5.—
z dostawą do domu . . . 5.50
na prowincji . . . 5.50
za granicą . . . 8.—

25 groszy

Rewelacyjne oświadczenie min. Matuszewskiego

Setki milionów deficytu w budżecie państwa.

Chcą się ratować obniżką płac pracowniczych.

WARSZAWA, 10 marca (Tel. wł.). Plenum Senatu obradowało wczoraj nad budżetem Ministerstwa Skarbu.

Sprawę potrzeby reformy podatków referował p. Szarski. Zdaniem referenta, reforma ta jest zupełnie niepotrzebna.

Po omówieniu budżetu emerytur i rent zabrał głos sen. Zaczek (BB), poczem tow. sen. Daniel Gross motywował konieczność zapobieżenia kryzysowi przez samowystarczalność gospodarczą.

W dyskusji zabrał głos minister skarbu p. Matuszewski, który oświadczył na wstępie, że rząd uważa, iż budżet państwa nie może być już niższy, niż 2.700.000 zł. rocznie. Kwota ta jest konieczna jeżeli nie mają być naruszone uposażenia urzędników.

50-MILJONOWY DEFICYT.

Wpływy tego roku osiągnęły 2.700 milionów, ale wydatki przekroczyły granicę 2.700 milionów i zatrzymują się prawdopodobnie na sumie 2.750 milionów, tak, że tegoroczny budżet zamknie się niedoborem około 50 milionów.

Interesujące są cyfry porównawcze, przytoczone przez p. Matuszewskiego. — Otóż np. wydatki osobowe w r. 1926—27 wyniosły 936 milionów, zaś w roku bieżącym 1 miliard 417 milionów, więc

wzrost o 480 milionów.

W najdrażliwszej dla mnie pozycji, a mianowicie min. spraw wojskowych — mówi min. Matuszewski — w b. roku wydaliśmy zapewne 464 milj., w ub. roku wydatkowano na ten sam cel 570 milj.

PESYMISTYCZNE HOROSKOPY NA R. 1931.

Przechodząc do perspektyw na rok przyszły min. Matuszewski stwierdził, że nasz budżet ma budowę dość charakterystyczną, dwie trzecie opierają się na wpływach z monopolu i przedsiębiorstw państwowych a jedna trzecia na wpływach z podatków bezpośrednich, jak obrotowego i dochodowego, czyli na koniunkturze minionej. Z tego wynikają wahania z roku na rok.

Niewątpliwie, że jedna trzecia część budżetu oparta na koniunkturze tegorocznej musi dać wyniki niższe niż w r. ub.

Pesymiści oceniają możliwość naszych przyszłych dochodów na 2.500 milionów i można uznać te przewidywania za niepozbawione podstaw realnych, choć jest pesymistyczne.

OBNIŻKA PŁAC URZĘDNICZYCH.

Na pokrycie tej luki mamy poważną klępkę bezpieczeństwa odpowiadającą kwocie 200 milionów przez obniżenie pensji urzędniczych o 15 proc. dodatek.

Z całym poczuciem odpowiedzialności stwierdzam, że

jeżeli uznaję, że sytuacja będzie tego wymagała, to nie zawaham się odpowiedniego wniosku postawić i przeprowadzić.

Alę zostaje jeszcze 150 milionów. Niewątpliwie można uczynić szereg oszczędności przy wykonywaniu budżetów w wydatkach zwyczajnych przy współpracy wszystkich ministerstw. Oszczędności, które można z góry przygotować, mogą wy-

nosić jeszcze 50 milj. Reszta jednak musi się znaleźć w reformie ustaw.

I tu pan Matuszewski mówił o reformowaniu świadczeń socjalnych, wydatków osobowych, ustawy o reformie rolnej, o melioracji wodnej itd.

Czy to jednak wystarczy?

„SANACYJNY PLAN ODPARCIA TRUDNOŚCI BUDŻETOWYCH“.

Tu wskazuje p. Matuszewski, że nasze dotychczasowe źródła dochodowe są po części skazane na stopniowe zmniejszenie, bodaj nawet na wymarcie. Np. dochód z podatku majątkowego ostatecznie wygaśnie. Trzeba je będzie czemś zastąpić. Podobnie ma się rzecz z wpływami z monopolu spirytusowego. U nas i na całym świecie z roku na rok zaznacza się spadek konsumpcji alkoholu i niewątpliwie to źródło dochodu będzie się stopniowo zmniejszało. Powstaje potrzeba szukania nowych podatków. Jedną z tego rodzaju opłat panowie uchwalili. Jest to fundusz drogowy. Opłaty autobusowe będą miały wszędzie tendencje rozwojowe. Jeżeliby nawet obliczenia najpesymistyczniejsze miały się sprawdzić, przygotowaliśmy w najogólniejszych zarysach bez zgłaszania specjalnej ustawy

sanacyjny plan odparcia tych trudności,

jakie nam grożą.

Min. Matuszewski zakończył swe ekspozycję słowami, które świadczą o sposobie myślenia tych, co wzięli na siebie ciężar rządzenia Polską.

Zastaliśmy Polskę — mówił p. Matuszewski — nie drewnianą, ale spaloną przez wojnę, a mocną decyzją rządów i

tych, którzy z nimi pracują jest, aby pozostawić ją po sobie murowaną i to twardym kamieniem.

(Rzeczywistość mówi jednak co innego. Jeśli cyfry są odzwierciedleniem tej rzeczywistości — to, pewność siebie p. Matuszewskiego i obozu, w imieniu którego przemawia i który wraz z nim ma odbudować Polskę jest zaiste zadziwiająca. Red.)

Ogromne wrażenie w sferach gospod.

WARSZAWA, 10 marca (Tel. wł.). Wczorajsze przemówienie ministra skarbu p. Matuszewskiego, wygłoszone w Sejmie, a zapowiadające zamknięcie budżetu deficytem w wysokości 50 milionów, a budżetu w roku przyszłym w wysokości około 350 milionów — wywołało ogromne wrażenie w sferach gospodarczych.

Oświadczenie p. Matuszewskiego jest przedmiotem licznych komentarzy. Wczoraj rozeszły się pogłoski, że rząd będzie usiłował deficyt zredukować kosztem płac pracowników państwowych przez dalsze obniżenie o 10 procent, co da w rezultacie około 200 milionów na pokrycie niedoborów.

Wyrok sądu apelacyjnego w procesie „Centrolewn“ w Toruniu.

WARSZAWA, 10. marca. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym sąd apelacyjny w Toruniu ogłosił wyrok w procesie Centrolewn przeciwko demon-

strantom, biorącym udział w manifestacjach Centrolewn, jakie miały miejsce w Toruniu w dniu 14. września 1930 roku. Sąd apelacyjny wyrok sądu okręgowego zmienia, przyczem oskarżony Rusnek i Fie, którzy byli skazani na 6 miesięcy otrzymali tę samą karę obecnie z zawieszeniem na 3 lata. Oskarżony Nadarzyński skazany na dwa lata, obecnie skazany został na sześć miesięcy więzienia. Oskarżeni Kopyczyński i Bylicki skazani po 4 lata otrzymali obecnie po dwa lata więzienia. Oskarżony Gruzowski który przez sąd okręgowy był u niewinniony, obecnie skazany został na sześć miesięcy z zawieszeniem na 3 lata. Oskarżony Kanarowski został uniewinniony.

WYCIĄG Z PROTOKOŁU WSPÓLNEGO z dnia 4 marca 1931.

Sąd okręgowy Wydział VI karny we Lwowie w sprawie konfiskaty nr. 46 czasopisma „Dziennik Ludowy“ z daty Lwów dnia 26 lutego 1931 r. do Sygn. VI. I. Pr. 102/31 na posiedzeniu niejawnym w dniu 4 marca 1931 r. po wysłuchaniu zdania Prokuratora Sądu okręgowego we Lwowie

postanawia:

uznać za usprawiedliwioną dokonaną dnia 25 lutego 1931 r. przez Prokuratora Sądu okręgowego we Lwowie konfiskatę czasopisma pt. „Dziennik Ludowy“ nr. 46 z daty Lwów dnia 26 lutego 1931 r. zawierającego w artykule p. t. „Biskup śląski odmówił“ w całości wraz z artykułem — znamiona występkę z par. 300 uk., — zarządzić zniszczenie całego nakładu i wydać w myśl par. 493 pk. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Zarazem wydaje się odpowiedziałnemu redaktorowi tego czasopisma nakaz by orzeczenie niniejsze umieścił bezpłatnie w najbliższym numerze i to na pierwszej stronie. Niewykonanie tego nakazu pociąga za sobą następstwa przewidziane w par. 21 ust. druk. z 17. 12. 1862 nr. 6 ex 1863 tj. zaskazanie za przekroczenie na grzywnę do 400 zł.

Uzasadnienie:

Ogłoszenie drukiem wymienionych wyżej ustępów artykułu ma na celu przekreślenie faktów odnośnie do sprawy brzeskiej i sprawy pacyfikacji akt sabotaży wznieść wżgardę i nawiązać przeciw centralnemu organowi władzy państwowej co odpowiada znamionom występkę z par. 300 uk.

Według par. 487, 489, 493 pk. oraz par. 36 i 37 ust. pras. jest zatem powyższe postanowienie uzasadnione.

Na oryginale właściwe podpisy. Za zgodność: Lipanowicz, starszy sekretarz.

Drakoński wyrok w procesie moskiewskim.

MOSKWA, 10. 3. (PAT). W procesie mienszewików ogłoszono wczoraj o godz. 18 wyrok, skazujący siedmiu oskarżonych: Gromana, Suchanowa, Ginsburga, Szera, Jakubowicza, Pietunina i Finn - Jenotajewskiego na 10 lat więzienia; czterech

oskarżonych Zalkina, Sokołowskiego, Berławskiego i Ihora na 8 lat więzienia oraz trzech oskarżonych Wołkowa, Rubina i Teptelbauma na 5 lat więzienia.

Oskarżeni przyjęli wyrok spokojnie.

Z procesu przeciw 14 mienszewikom



w Moskwie, oskarżonym perfidnie, o działania kłopotliwocenne. Na rycinie (od lewej strony): oskarżeni Ginsburg, Groman, którzy zostali skazani po 10 lat więzienia — następny występujący jako świadek, Ramzin, skazany przed kilku mies. w t. zw. „procesie przemysłowców“.

KOMICZNA REWJA **spiewno-taneczna** z **6 SHIMAY-ARISONA 6** codziennie w kawiarni „LOUVRE“ na czele,

Rozpaczliwe położenie przemysłu budowlanego. Brak wszelkich robót.

W Izbie Handlowo - Przemysłowej onegdaj odbyło się Walne Zebranie członków Stowarzyszenia zawodowego budowniczych, techników i przemysłowców budowlanych pod przewodnictwem inż. Tarnawieckiego.

Ożywione obrady nad dzisiejszym położeniem przemysłu budowlanego i sytuacji mieszkaniowej były jednym wielkim aktem oskarżenia obecnych stosunków.

Szalejące bezrobocie w razie ożywienia ruchu budowlanego w połowie byłoby zażegnane. Z górą bowiem 180 tysięcy ludzi w Polsce znalazłoby zatrudnienie i zarobek przy budowie domów.

Lwów po macoszemu traktowany.

Budowniczy p. Maciąk referując tę sprawę zaznaczył, że kapitałiści szwajcarscy proponowali znaczną i dogodną pożyczkę na budowę domów we Lwowie. Ale pertraktacje się rozbiły, gdyż całą tę akcję budowlaną chcieli przenieść do Warszawy i odmówiono żądanych gwarancji.

Lichwiarskie koszty i procenty od pożyczek.

Jeden z obecnych członków oświadczył, że kasy oszczędności w Poznaniu i Bydgoszczy biorą od pożyczek na cele budowlane 8 proc. We Lwowie natomiast oprocentowanie jest bardzo wysokie. Jeden z interesantów otrzymawszy w jednej z instytucji finansowych pożyczkę 15.000 zł., efektywnie dostał tylko 13.200 zł., a w 15-tu latach musi spłacić w ratach aż 31.000 zł.

Wygórowane opłaty miejskie i kolejowe.

Magistrat robi co może by podrożyć kosztu budowy. Za aprobatę planów od małego domu musi się zapłacić ponad 200 zł. Od kamienicy opłaty odpowiednio wyższe. Od wagonu szutru wartość 50 zł. Magistrat pobiera około 18 zł. podatku od ładunku. Również opłaty kolejowe są ogromnie wygórowane.

Rabunek karteli i wygórowane podatki.

W dużej części podraża budowę niestychane paskarstwo karteli fabrycznych. Jak to w praktyce wygląda między innymi wykazywano, że po zawarciu kartelu cement podrożał z 5.20 zł. na 11 zł. za 100 kg. Tak samo paskuje kartel żelazny, huty szkła itd.

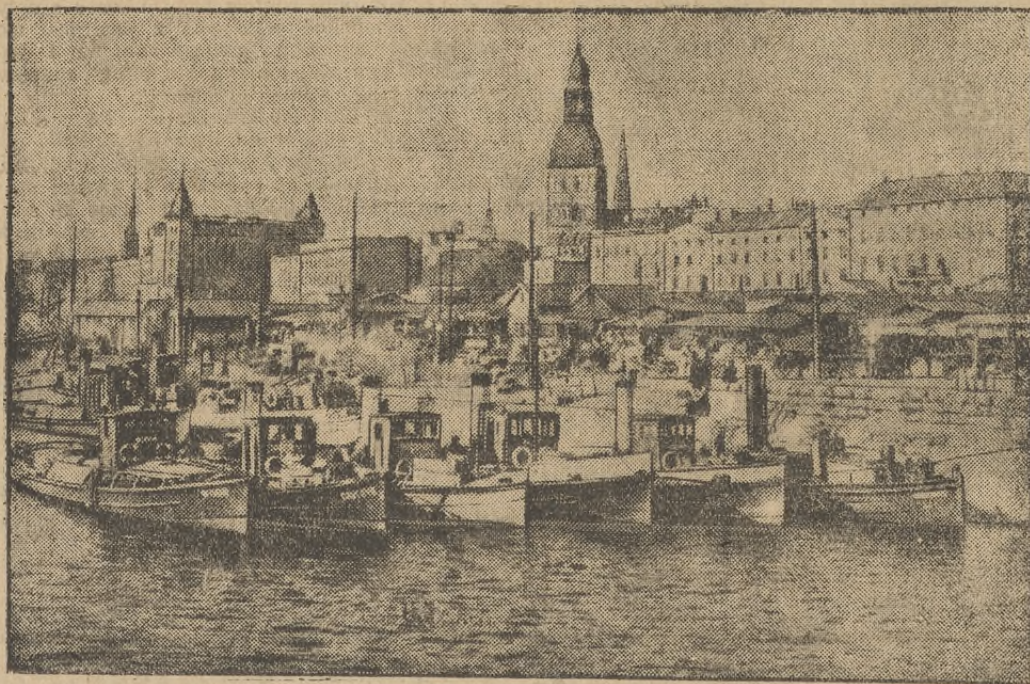
Również niestychanie wygórowany

Na skutek licznych prośb osób, które nie zdążyły sfotografować się w miesiacu lutym przedłuża Atelier fotograficzne

„VENUS”

Akademicka 24, tel. 38-08,
miesiąc bezpłatnych fotosów filmowych do dnia 15 marca b. r.

Stolica Łotwy, Ryga



z katedrą zburzoną przed 700 laty. Widok od strony portu.

podatek obrotowy jaki płać przedsiębiorcy budowlani w wysokim stopniu utrudnia ruch budowlany.

Wykazywano dalej, iż z komisarskie rządy w Kasach chorych przy wysokich pensjach różnych emerytowanych pułkowników itp., niestychanie podrażają administrację. Doszło do tego, że istnieje projekt pobierania opłat za lekarstwa i leczenie.

Domagano się przeto scalenia wszystkich zakładów ubezpieczeń z Kasami chorych.

W rezolucji uchwalonej na wniosek tow. Żelaszkiewicza zebrani domagają się

natychmiastowego zniesienia rządów komisarskich w Kasach chorych i wprowadzenia z powrotem samorządu.

Zadano również, by wszystkie sumy uzyskane z podatku na rozbudowę były używane zgodnie ze swem przeznaczeniem a nie na inne cele.

Postulaty te, od których załatwienia zależy rozwój ruchu budowlanego i zapobieżenie klęsce bezrobocia uchwalono w rezolucji i postanowiono domagać się ich realizacji u czynników kompetentnych.

Jak dotąd niema żadnych widoków aby z wiosną rozpoczął się jakikolwiek ruch budowlany.

Polski Bank Przemysłowy zawiesił wypłaty.

WARSZAWA, 10 marca (Tel. wł.). W dniu dzisiejszym warszawski oddział Polskiego Banku Przemysłowego zawiesił wypłaty. Sprawa nadzoru sądowego jest w toku. Bank Przemysłowy ma przejąć i przeprowadzić likwidację nowa grupa.

Zajęcie się Banku Przemysłowego spowodowane zostało krachem francuskiej grupy finansowej Devieldera, która finansowała przemysł naftowy w Polsce. Drugim powodem zajęcia się tego koncernu były niebezpieczne transakcje na terenie wielkich kopalń cynku i miedzi.

Polski Bank Przemysłowy był właściwie ekspozyturą grupy Devieldera w Polsce.

Run na Bank w Stryju.

STRYJ, 10. marca. W związku z trudnościami płatniczymi Polskiego Banku Przemysłowego powstał dziś w tutejszej ekspozycje wielki run bankowy.

Przed budynkiem Banku panował ożywiony ruch wewnątrz zaś wypełnione było po brzegi interesantami, którzy energicznie domagali się zwrotu wkładów. Początkowo wypłacano po 20 dolarów z powodu braku jednak gotówki wstrzymano następnie wypłaty.

Komunalna Kasa miejska wniosła o tymczasowy nadzór przez zajęcie rymes dla zabezpieczenia swoich pretensji.

WALĄ SIĘ NAJWIĘKSZE FIRMY.

WARSZAWA, 10. marca. Kryzys gospodarczy zrujnował finansowo wiele przedsiębiorstw w Łodzi. Obecnie poza Łodzią poddała o nadzór sądowy jedna z największych przedsiębiorstw w Sosnowcu F. A. H. Bielecki. W wielkim tem przedsiębiorstwie zainteresowany jest przeważnie kapitał zagraniczny. W ostatnich czasach znajdowała się ta firma w poważnych trudnościach płatniczych. Odroczenie wypłat przez nią wywołało duże wrażenie w świecie finansowym.

Bałkan trzęsie się w posadach. Znowu katastrofalne trzęsienie ziemi. Kilka miast w gruzach. - Przeszło 1000 ofiar katastrofy.

WIEDEN, 10. 3. (PAT). Geolog wiedeński prof. dr. Süss wyraża zapatrywanie, że częste trzęsienia ziemi na Bałkanach pozostają w związku z procesem fałdowania się skorupy ziemskiej w młodych łańcuchach górskich. W środkowej części Bałkanów i nad wybrzeżem Adriatyku są trzęsienia ziemi bardzo częste.

WIEDEN, 10. 3. (PAT). Z ostatnich wiadomości o trzęsieniu ziemi wynika, że katastrofa ta była największą, jaka nawiedziła południową Serbię w ostatnich dziesięciu latach.

Miasta Strumica i Valendovo zostały najbardziej dotknięte. W Valendovo zostały zburzone prawie wszystkie domy.

Szczególne szkody poniósł obszar w pobliżu Demirkapu. Jedna wieś pod Valendovem została zrównana z ziemią, przy czym 19 osób postradało życie, zaś 29 odniosło ciężkie rany.

WARSZAWA, 10 marca (Tel. wł.). Na granicy macedońskiej dały się wczoraj znowu odczuć bardzo silne wstrząsy

To i owo.

Pięć tysięcy złotych! Pięć tysięcy! Zastanówcie się czytelnicy, ile smutku okolic, ile możnaby głodnych nakarmić, ile drzącym z zimna starcom dostarczyć opału, ile rodzinom zapłacić komorne — za pięć tysięcy złotych.

Pięć tysięcy! We Lwowie zorganizował się komitet pomocy bezrobotnym, który nawołuje społeczeństwo do składania choćby najdrobniejszych datków na ratowanie głodnych i zrozpaczonych. O ile łatwiej mógłby ten komitet rozwijać swą działalność, gdyby miał o pięć tysięcy złotych więcej do rozporządzenia...

Ale ich nie ma. Natomiast magistrat lwowski z pieniędzy podatkowych z danin składanych przez wszystkich obywateli uchwała na swym posiedzeniu przyznać wojewódzkiemu komitetowi obywatelskiemu, zarządzającemu imieniem Pilsudskiego 5 (pięć) tysięcy złotych bezzwrotnej subwencji!

Na co i z jakiego tytułu! Są zwolennicy Pilsudskiego w Polsce? — Dobrze. Chciał obchodzić jego imieniny? To im wolno. To każdemu wolno. Chciał go obrzucić kwiatami? Owszem. Chciał mu przesłać kartki na Maderę? I na to zgoda. Wszystko to mogą robić dzisiejsi wielbiciele Pilsudskiego za własne pieniądze. Każdy bowiem człowiek jest panem swej własnej nietytyle woli, ile... kieszeni.

Ale co z tą całą akcją ma mieć wspólnego gmina?

Zdaje nam się, że dochody gminne mają złożyć inne przeznaczenie niż subwencje imienne.

Zachodzę w głowę, skąd się Magistratowi wzięła ta hojność i nie mogę zrozumieć... Kto to może wiedzieć?

Ale rachmeczki trzeba będzie z tego zdawać. Jeżeli nie teraz, to w przyszłości... Naprawdę.

Bo za tych pięć tysięcy złotych można było w tych ciężkich czasach wiele niedźzy załagodzić.

Jedno z pism sanacyjnych zamieszcza „dziesięć przykazań włoskiego milicjanta”. — Z przykazań tych dla milicjantów powtarzamy trzy bardzo wymowne:

„Wzięcie jest zawsze zasłużone”.
„Mussolini ma zawsze rację”.
„Jedna rzecz powinna ci być droższa ponad wszystko: życie naszego ducy”.
Oto metody wychowawcze dyktatora. Nie tylko dyktatora włoskiego.

Dotyduję się z pism, że jest dążenie do obniżenia zbyt wysokich pensji dyrektorów kopalni i zakładów przemysłowych. Obawiam się, że pisma te przez pomyłkę zamiast na prima aprilis zamieściły te „wiadomości” już w pierwszych dniach marca.

Pertraktacje Klubu Ukraińskiego z rządem?

WARSZAWA, 10 marca (Tel. wł.). W kołach polit. opowiadają, że ukr. repr. parlam. w Sejmie zwróciła się do władz nac. UND-a o udzielenia jej upoważnienia do prowadzenia rozmów w sprawach dotyczących postulatów mniejszości ukraińskiej z większością rządową. Życzeniu temu władze nac. UND-a uczyniły zadość i w ub. tygodniu nawiązano rozmowy z przedstawicielami większości rządowej, którzy wysunęli dwa punkty: żądanie za-

podziemne. Ofiarą padły trzy miasta: Fiorina, Dojran i Cabalari. W mieście Dojran 300 domów znajduje się w gruzach.

Kolej Saloniki—Belgrad na przestrzeni kilkunastu kilometrów zniszczona.

Lista ofiar obu trzęsień ziemi wynosi przeszło 1.000 osób.

—o—

pewnienia lojalności wobec państwa ze strony Ukraińców i wycofanie skarg ukraińskich z Ligi Narodów. Wobec tego przedstawiciele ukraińscy zwrócili się ponownie do władz UND-a celem ustalenia odpowiedzi.

Wedle pogłosek odpowiedź ta miała nastąpić wczoraj, ale wczoraj reprezentacja parlam. otrzymała wiadomość, że udzielone jej pełnomocnictwa zostały cofnięte.

Świąteczny prezent dla urzędników.

WARSZAWA, 10 marca (Tel. wł.). W ubiegłą sobotę popołudniu nadszedł list ministra Skarbu do kierowników instytucji finansowych jak PKO, Bank Gosp. Kraj. i Bank Rolny z zaleceniem wprowadzenia z 1 kwietnia b. r. redukcji plac

w wysokości 10 proc. Zalecenie to jest w związku z pierwszym projektem Sejmu aby oszczędności na pensjach urzędniczych ograniczyć do redukcji pensji w instytucjach o charakterze finansowym, gdyż tam urzędnicy korzystają z dodatków do pensji.

Niestychana afera w Monte Carlo.

LONDYN, 10. 3. (PAT). W Sportings Klubie w Monte Carlo wykryto oszustwa podczas gry w Bacarata. Stwierdzono, iż w grze posługiwano się znacznymi kartami. Do organizacji szulerskiej należało kilku krupierów, którzy posiadali licznych współników. Karty były znaczone chemicznymi środkami, które pozostawiały na nich plamy dostrzegalne jedynie dla ludzi, którzy posiadali okulary o barwnych

szklach. Osoby zaopatrzone w podobne okulary stały zazwyczaj obok grających współników, którym dawały znaki. Kierownictwo klubu postanowiło zwolnić wszystkich krupierów. Jednocześnie wszystkie karty mające być używane do gry będą starannie badane przez funkcjonariuszy klubu, którzy posługiwali się będą przytem kolorowymi szklami.

Wojna - wojnie.

Manifestacja za ideą pokoju.

Ubiegłej niedzieli z inicjatywy organizacji młodzieży T. U. R. odbyła się podniosła uroczystość poświęcona wojnie z wojną.

Pięknie udekorowana sala stow. Kafilarzy była przepelniona a zebrani, wśród których przeważała młodzież, z głębokim przejęciem słuchali tego, co o wojnie mówił tow. Dubois i z przerażeniem patrzyli na obrazy, ilustrujące fragmenty z wojny (przeżroczka).

W programie, przygotowywanym starannie od szeregu tygodni były jeszcze inne punkty, ale na rozkaz policji jako niecenzuralne, musiały odpasć. Młodzież T. U. R. miała mianowicie odegrać ucieczkę z „Bombardowanie Europy“ Brauna i „Wojna wojnie“ Standego, ale policja w ostatniej chwili wydała zakaz ich odegrania.

Dlaczego? O to pytać nie wolno, ale i tak cel został spełniony. Straszliwe obrazy wojny, jak rozstrzeliwanie i wieszanie bezbronnych, jak gruzi jeszcze wczoraj kwitających miast, pozycje żołnierskie na lodzie, śniegu, w wodzie lub na cypłach skalistych urwisk, pochody ewakuowanych ludzi, lasy mogił poległych, niepochowane zwłoki straszliwie zmasakrowanych żołnierzy — te wszystkie dokumenty wojny niemniej wymownie mówiły o jej okrucieństwie niżby mówiły świeże głosy młodzieży, powtarzającej to, co napisali przeciwnicy wojny.

Przez konfiskatę tych utworów władza nie osiągnęła celu, a zrobiła tylko przykrość młodzieży.

Uroczystość rozpoczął Chór Robotniczy odśpiewaniem kilku pieśni, poczem przemówił tow. **Haduch**, poświęcając na wstępie słowa głębokiego hołdu pamięci nieodżałowanego tow. **Diamanda**, Nauczyciela i Przyjaciela młodzieży i wielkiego Bojownika o — pokój wszechludzki.

Z kolei zabrał głos owacyjnie witany więzień brzeski tow. poseł **Dubois**, który w wymownych słowach podkreślił, że wojna jest potrzebna kapitałowi a nie masom. „Dla zdobycia rynków zbytu, dla utrwalenia swych wpływów potrzebna jest kapitałowi wojna. Królowie są tylko pionkami w dzisiejszym ustroju, a wszystkim decyduje rekin kapitalistyczny.

Jego wola a nie śmierć jednego Habsburga zadecydowała o wybuchu najstraszliwszej wojny, ofiarą której padło 12

miljonów zabitych, nie mówiąc o milionach kalek, o milionach wdów i sierót, o miastach zrujnowanych o zniszczeniu dzieł kultury i pracy ludzkiej.

Wojna się skończyła ale pokoju w państwach Europy niema — Europa uginą się pod ciężarem zbrojeń, nie mogąc najgłówniej przez wydatki na zbrojenia odbudować się ekonomicznie.

Wielką wojnę zakończyła wola proletariatu. Wbrew woli rycerzy przemysłu, którzy mieli w tem interes, aby wojna dalej trwała, żołnierze położyli jej kres. Lecz dziś znowu i dalej o wszystkim decyduje kapitał, decyduje dyktatura, a zamierzenia ich przy bierności mas udają im się znakomicie.

Jedynie przez zmianę ustroju, przez wychowanie w duchu socjalistycznym, w duchu solidarności i idei pokoju, przez wszczepianie w młodzież nienawiści do wojny, przez rebelję klasy robotniczej przeciw wojnie zdołamy położyć kres tym okrucieństwom, które są hańbą ludzkości.

Po tym odczycie został wyświetlony szereg wstrząsających obrazów, które objaśniał tow. **Kuroń**.

Na zakończenie odśpiewał Chór Młodzieży T. U. R. a kilka pieśni.

Uroczystość pozostawiła na obecnych niezatarte wrażenie.

Morderstwo rabunkowe w Warszawie.

Dozorczyń domu zaduszona przez nieznanego sprawcę.

WARSZAWA, 10. marca. — Zuchwałego morderstwa rabunkowego dokonano wczoraj na osobie dozorczyń domu przy ul. Franciszkańskiej nr. 25 w Warszawie 70-letniej Karoliny Chemczyk - Samerytowej.

Zbrodnię spostrzeżono dopiero około północy. Staruszka leżała na środku podłogi związana, głowę miała okrytą wełnianym kocem.

Nieład w pokoju wywrócony kufer, porozrzucone różne rzeczy wskazywały, iż w pokoju grasowali bandyci.

Lekarz Pogotowia skonstatował śmierć przez uduszenie.

Policja przypuszcza, iż morderstwa dokonał włóczęga — żebrak który dość często odwiedzał dozorczynię, prosząc o jałmużnę.

Gdy przyroda przychodzi do głosu...

MOSKWA, 10. 3. (PAT). Na morzu Czarnem od tygodnia trwa silna burza, która w nocy z 5 na 6 przybrała siłę huraganu, wyrządzając wielkie szkody w portach i na wybrzeżu.

MOSKWA, 10. 3. (PAT). W północnej Rosji panują od kilku dni silne zamiecie śnieżne. Na niektórych odcinkach zaspane zostały linie kolejowe śniegiem.

WIEN, 10. 3. (PAT). Prasa donosi z Aten, że wskutek katastrofy blisko 1000

domów w okolicach Salonik w różnych miejscowościach uległo zniszczeniu.

Chicago, 10. 3. (PAT). Burze oraz ulewne deszcze zakończyły okres panującej suszy. Ta nagła zmiana spowodowała wiele szkód. Kilkadziesiąt osób utraciło życie, w samym Chicago 13 osób. Tysiące pociągów ugrzęzło w zaspach śnieżnych. Komunikacja na wielu liniach kolejowych przerwana.

Dwa samobójstwa pod Lwowem.

W Zimnej Wódce koło Lwowa, anegdaj w mieszkaniu sierżanta Twardochłaba, odbywała się uczta z okazji imienin kielgi gospodarza sierżanta - pilota, Kazimierza Grzegorzynskiego. Była tam również naręczona siostrzanka, Grzegorzynski po skonsumowaniu znacznej ilości alkoholu wszczął sprzeczkę ze swą narzeczoną, i w podnieceniu wyszedł do siń, gdzie strażnik rewolwerowym w skroń pozbawił się życia. Na odgłos strzałów wybiegli goście i pospieszyli z pomocą, okazało się jednak, że Grzegorzynski już nie żył.

Drugi wypadek samobójstwa zdarzył się również w tej okolicy gdyż w odleg. 1 km. za Zimną Wodą. Wczoraj w południe, tuż pod mostem kolejowym rzucił się pod manewrującą lokomotywę jakiś osobnik, leżący około 30 lat i poniosł śmierć na miejscu. Ciało denata zostało zmasakrowane, odcięta zaś noga wlokła ze sobą maszyną na znacznej przestrzeni.

Przy denacie nie znaleziono żadnych dokumentów. Nie ulega wątpliwości że denatem był bezrobotny który popełnił samobójstwo z powodu nędzy.

W dobie radosnej twórczości.

Jak dalece kurczy się nasze życie gospodarcze, wskazuje spożycie soli w Polsce. — W roku ubiegłym sprzedaż soli zmniejszyła się o 30.000 tonn, a produkcja o 36.000 tonn. A przecież sól jest najbardziej już chyba artykułem pierwszej potrzeby. Jeżeli ludzie odmawiają sobie nawet soli, znaczy to, że staczają się na dno nędzy poprostu.

Rzadki powód samobójstwa.

Wiedeń. — Przed kilku dniami popełniła samobójstwo przez wyskoczenie z okna 5-go piętra pewna 21-letnia robotnica. Powód rozpaczliwego czynu był niezwykle: dziewczyna czuła się upośledzoną wskutek tego, że była małego wzrostu a przytem gruba. Już przed dwoma laty ze zniechęcenia do życia, nieobracając się do radości, próbowała odebrać sobie życie żując trującą na szczury.

T. U. R. — ODDZIAŁ we LWOWIE.

W sobotę, dnia 14 bm. o godz. 6:30 wiecz. w lokalu O. K. R. ul. Rutowskiego 23 II. p. ODCZYT pośła tow. **M. NIEDZIAŁKOWSKIEGO** z dyskusją p. t. „**Marksizm a Faszizm**“

— WSTĘP WOLNY. —

Pułk. Wir - Konas skazany na trzy miesiące.

Pułkownik Wir - Konas, b. dowódca 84 p. p., obecnie dowódca piechoty dywizyjnej 21 dywizji piechoty stanął jako oskarżony przed okręgowym sądem wojсковym w Brześciu nad Bugiem.

W wyniku rozprawy sąd uznał płk. Wir - Konasa winnym korzystania w ciągu kilku lat w swoim prywatnym mieszkaniu z prądu elektrycznego, za który płaćto kwatermistrzostwo pułku (za to przestępstwo skazany na 1 miesiąc aresztu); winnym pożyczania dla siebie pieniędzy z kasy pułkowej (2 tygodnie aresztu); winnym używania żołnierzy oraz koni taborowych do prac prywatnych (4 tygodni aresztu); winnym wtrącania się, niezgodnego z przepisami, do umów i rozrachunków z dostawcą pułkowym (3 miesiące aresztu).

Płk. Wir - Konas skazany został łącznie na 3 miesiące aresztu, przyczem na po-

czet tej kary zaliczono mu karę dyscyplinarną (3 tygodnie aresztu domowego).

Charakterystyczną mowę wypowiedział płk. Wir - Konas w ostatnim słowie. Oto stwierdził, iż w życiu swoim przeprowadzał to czego chciał.

W życiu miał same uśmiechy, karierę jego była szybka: wstąpił jako 20-letni młodzieniec do legionów, w r. 1920 dowodził już pułkiem w randze pułkownika. Oskarżony w rozżaleniu zaczął płakać i stwierdził, przed sądem, że „prawo jest ciężkie, nie uwzględni życia“...

O płk. Wir - Konasie pisała swego czasu „Gazeta Warszawska“, wytaczając mu ciężkie zarzuty. Artykuły te, jak obecnie „Gazeta Warsz.“ stwierdza, spowodowały, iż w imieniu Wir - Konasa wystąpiło dwóch generałów w charakterze zastępców honorowych. Jak z treści zarzutów wynikało — sprawa honorowa musiała zostać odłożona aż do czasu, kiedy sąd karny zdecyduje o winie lub niewinności płk. Wir - Konasa. Sąd karny ogłosił już wyrok — skazujący.

Demonstracje na odczynie ks. Oraczewskiego.

W Instytucie technologicznym, onegdaj po południu odbył się odczyt ks. Oraczewskiego o aktualnych sprawach społeczno-politycznych. W czasie przemówienia prelegenta wtargnęli na salę grupa młodzieńców i rzucili bombę gazową wywołując wśród obecnych panikę. Policja usunęła demonstrantów i po przewietrzeniu sali odbył się dalszy ciąg odczytu przy zmniejszonym udziale publiczności.

WYROK ŚMIERCI W STANISŁAWOWIE.

STANISŁAWÓW, 10. marca. Dnia 9. bm. odbyła się w tutajszym sądzie karnym przed ławą przysięgłych rozprawa przeciwko Iwanowi Kryszowi z Wołoczyna oskarżonemu o zamordowanie swojej żony Pauliny, która straciła z wysokiej góry, a następnie dobił uderzeniem pięta po głowie a trupa wrzucił do Bystrzycy. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych którzy 12 głosami potwierdzili winę oskarżonego wydał Trybunał wyrok śmierci.

Spadek frekwencji pasażerskiej na kolejach.

WARSZAWA, 10. marca. (tel. wł.) Wedle obliczenia ministerstwa komunikacji frekwencja w pociągach pasażerskich w ubiegłym roku wykazała tendencję zmniejszenia się w porównaniu z rokiem 1929 o 6 procent.

Zmniejszenie się frekwencji w pociągach nastąpiło wskutek kryzysu gospodarczego i konkurencji autobusów.

Złodziejsko - paserska spółka przed sądem.

Przed Trybunałem karnym, pod przewodnictwem s. o. Łyczkowskiego stanęła szajka złodziejsko paserska z Sokala złożona z 15 osób. Szajka ta oskarżona jest o szereg włamań i kradzieży popełnianych na szkodę okolicznych mieszkańców.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Wilk Karol lat 28, Korycki Mikołaj lat 30, Stefanowski Wiktor lat 29, Huńko Józef lat 28, Stabiszewski Jan lat 27, Kaszczuk Włodzimierz lat 20, Prus Józef lat 24, Melnyk Miron lat 60, Melnyk Antoni lat 19, Stanowska Anna, lat 30, Humeniuk Julia lat 34, Melnyk Julia lat 29 i Dachs Zachariasz lat 43.

Wyżej wymienieni dopuścili się bądź to aktu kradzieży różnych artykułów od futer poczwasy a skończywszy na piwie i czekoladzie, bądź też handlując skradzionymi przedmiotami jakkolwiek wiedzieli dobrze że rzeczy te pochodzą z kradzieży.

Oskarża prok. Schreyer.

Z nędzy bezrobotnych - wieniec zasługi dla jednostek

Borysław.

Pisałszy swojego czasu o zawiązaniu się dzikiego komitetu pomocy dla bezrobotnych, który kosztom robotników chce uchodzić za wielkiego dobrodzieja. Przewidywania nasze że i d. n. nastąpi, jak poseł Wołciechowski i dyr. Wyszynski kosztem ofiarności społeczeństwa, a nawet za cenę przymusowego ściągania z zarobków pieniędzy, będą chcieli zaskarbić sobie wieniec zasług sprawdziły się. Ow komitet, ogłaszając sprawozdanie z akcji, jak na kpinę pisze o miąciwyw i zasługach posła Wołciechowskiego, które „wydały wielkie i pozytywne owoce, że niesposób o tem mówić bez wzruszenia“.

Przypatrzmy się tym „wzruszającym“ zasługom. Otóż robotnicy i urzędnicy złożyli 8.820 zł. 96 gr., rząd dał 8.450 zł., gminy 5.000 zł. —

Pieniądze te rozdawał Komitet p. Wołciechowskiego. Czyż rozdanie cudzych pieniędzy jest aż „wzruszającą“ zasługą? Gdyby p. Wołciechowski czy dyr. Wyszynski rozdawali bezrobotnym swoje pieniądze, to byłoby to proste obowiązek obywatelski. Tymczasem w sprawozdaniu poza wyżej wymienionymi kwotami nie jest wyszczególnione, ile dali ci „wielcy dobrodzieje“ — widocznie nie nie dali. A przecież jeden z drugi jest dyrektorem wielkich firm i mogli przeznaczyć pewne sumy dla bezrobotnych tembardziej, iż w swej szumnej odezwie podpisaną przez dyrektorów Wołciechowskiego i Wyszynskiego zapewniali, że „przemysł niewątpliwie przyjdzie z pomocą“.

Dzielić cudze nie jest ani sztuką, ani żadną zasługą.

30 miesięcy głodu.

W ciągu ostatnich 30 miesięcy szalał na wielkiej równinie Żółtej Rzeki (Chiny) głód, który pociągnął za sobą tyle ofiar w ludziach, że katastrofę tę można nazwać jedną z największych w dziejach ludzkości. Europejczycy nie może sobie wyobrazić, co to jest klęska masowego głodu. — Na przestrzeni wielu setek kilometrów wszystkie sklepy z artykułami żywności są zamknięte. Niemożna niczego kupić poza zbożem, którego cena jednak jest tak wysoka, że garść jego opłacać trzeba tygodniowym zarobkiem robotniczym. Niema kolei, któreby mogły przewozić żywność z odległych, mniej katastrofą głodu dotkniętych prowincji, niema ani samochodów, ani zwykłych wozów, gdyż zwierzęta, któreby je ciągnęły, dawno już wyginęły z głodu, albo zjedzone zostały przez głodujących.

Polą są całkowicie wysuszone, albowiem od miesięcy nie padła ani kropla deszczu. W pewnych okolicach panuje w

zimie dotkliwie zimno, a mieszkańcy okrywający się łachmanami, nie mają drzewa na opał.

Tak wegetują od miesięcy, od roku, od dwóch lat, od półtrzecia roku. Nędza trwa, a miliony Chińczyków widzą w śmierci jedyną możliwość wyzwolenia. — W pewnej wsi, gdzie żyje 800 rodzin, mieszkańcy od przeszło roku żywią się tylko korzonkami i liśćmi.

Zamach samobójczy znanego aktora żydowskiego.

W Przemysku popełnił zamach samobójczy znany aktor żydowski Zygmunt Turkow, który niedawno wraz ze swą partnerką Lidją Potocką bawił we Lwowie na gościnnych występach. Oto Turkow który obecnie wraz z Potocką dawał gościnne występy w Przemysku, w niedzielę wieczorem po ukończeniu przedstawienia w sali Sokola udał się do garderoby i tam napił się jodyny następnie w miejscu ustępowem

zyletką poderżnął sobie gardło.

Po kilkunastu dopiero chwilach znaleziono go w stanie nieprzytomnym. Wezwano lekarza, który udzielił mu pierwszej pomocy.

Zyciu Turkowa którego umieszczono w szpitalu nie zagraża niebezpieczeństwo. Powodem rozpaczliwego kroku, był żal za żoną, również artystką, Ida Kamińską z którą niedawno się rozszedł.

Kronika.

Lwów, 10 marca 1931.

TEATR WIELKI:

Wtorek o 7.30 „Piasznik z Tyrolu“.
Sroda o 7.30 „Popowiesci Hoffmana“.
Czwartek o 7.30 „Lalka“.
Piątek o 7.30 „Opowiesci Hoffmana“.
Sobota o 3.30 „Kopciuszka“.
Sobota o 7.30 „Lalka“.
Niedziela o 3.30 „Fiolet z Montmartre“.
Niedziela o 7.30 „Aida“.
Poniedziałek o 7.30 „Lalka“.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Wtorek o 7.30 „Jak się stać bogatym“.
Sroda o 7.30 „Jak się stać bogatym“.
Czwartek o 7.30 „Jak się stać bogatym“.
Piątek o 7.30 „Jak się stać bogatym“.
Sobota o 7.30 „Jak się stać bogatym“.
Niedziela o 3.30 „Dorota Angerman“.
Niedziela o 7.30 „Jak się stać bogatym“.
Poniedziałek o 7.30 „Jak się stać bogatym“.

TEATR MAŁY:

Wtorek o 7.30 „Dobra wróżka“.
Sroda o 7.30 „Dobra wróżka“.
Czwartek o 7.30 „Dobra wróżka“.
Piątek o 7.30 „Dobra wróżka“.
Sobota o 7.30 „Dobra wróżka“.
Niedziela o 3.30 „Przygody Ch. A. Pina“.
Niedziela o 7.30 „Dobra wróżka“.
Poniedziałek o 7.30 „Dobra wróżka“.

COLOSSEUM. — Gościnne występy Barabasy.

Wtorek o 8.30 „Głos krwi“.
Sroda o 8.30 „Hunkeman“.
Ceny miejsc na przedstawienia wieczorne od 80 gr. do 4 zł., na poranne od 50 gr. do 3 zł. — Bilety są już do nabycia przy kasie kina Kopernik od 10-1 i od 4-6.

„MODNE MALZENSTWO“ komedia Verneuil'a będzie najbliższą nowością repertuarową Teatru Małego. Komedia ta ukaże się w przyszłym tygodniu z udziałem wybitnej artystki scen polskich p. Hatacńskiej kreującej główną postać kobiecą.

PRZYGOTOWANIA do premiery „Sprawy Dantona“ trwają w całej pełni. Pod kierunkiem p. Górczowskiego odbywa się montaż sceny o-brotowej w Teatrze Wielkim. Premiera dramatu St. Przybyszewskiego odbędzie się w piątek dnia 20. b. m.

ZAKŁAD DENTYST. DR. LEWANDOWSKIEGO.

Do naszej redakcji zgłosił się p. Włodzisław Bernek z nast. zapytaniem:
Przed kilku dniami wymieniona udała się do zakładu dentystycznego dr. Lewandowskiego przy pl. Hakolim, gdzie miała leczyć chorego zęb. Honorarium miało wynosić 7 zł. Gdy następnego dnia p. Bernek udała się do tego zakładu kierownik tegoż p. Geber zażądał od niej już 10 zł.

Pozatem p. Bernek skarży się na niekulturalne traktowanie jej przez p. Gebera. Czy tak postępuje zakład, pragnący uchodzić za solidny?

MŁODZIANY KANDYDAT NA WŁOCHY.

Lina Warman, zam. przy ul. Piłkarskiej 6 zgłosiła w policji że dnia 6. b. m. syn jej 13-letni Mordko wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił.

I TAM KRADNĄ. W czytelni seminarium administr. UJK. jakiś złodziej odgrywał rolę akademika, skradł futro i kapelusz, wartości 1.000 zł. na szkodę Adama Arpen-Rellera.

BĘDZIE POPILANIE... Cyla Gross doniosła policji że jakiś osobnik dobranym kluczem otworzył okno wystawowe w jej restauracji przy ul. Kazimierzowskiej 1. 45, skąd skradł kilka litrów spirytusu, wartości 150 zł.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO. W V komisaracie PP. zdeponowała Józefa Dmytrach walizkę zawierającą próbkę czekolad, znalezioną w piwnicy realności przy ul. Legionów 3. Po-zatem zdeponowano portfel z egimacją Abrahama Stromera, oraz kluczyk na czarnej ta-serze znaleziony w ul. Legionów.

Miron Mokrzycki zgubił w ul. Kopernika złotą bransoletę łańcuszkową.

WSZYSTKO KRADNĄ. Olga Dacko, dozorczyń domu przy ul. Paulinów 7c) doniosła policji że jakiś osobnik włamał się do mieszkania prze-bijającej obecnie w Wiedniu dr. Ewy Eigenfeld skąd skradł futro męskie palto czarne, nar-zutkę, kurkę skórzaną, ulster, 7 ubrań mę-skich, spodnie i walizkę nieustalanej na razie wartości.

Z warsztatu ślusarskiego N. Marszewskiego przy ul. Szpitalnej 46, skradziono kilkanaście tioków do aut 2 traby sygnałowe, oraz rozmaite narzędzia, wartości 200 zł.

Maksymilian Krebs doniósł policji, że z bu-ru ekspedycyjnego przy ul. Rzeźnickiej 15 skra-dziono aparat do nabijania piwa, wart. 265 zł.

PAR. 65. Oskarżony z paragraf. 65 magis-ter praw Andrzejczyszyn Stefan o czym donosi-lśmy wczoraj został uwolniony od winy i kary.

NEUDALE „SKOKI“. Wczoraj zostali o-sadzeni w areszcie: Karol Marszałek za kradzież walizki z próbkami kosmetycznymi, wart. 200 na szkodę Adolfa Pordesa.

Stefania Halbert za kradzież 11 zł. na szkodę J. Proga Wł. Bogucki za kradzież na szkodę N. Liskowicza Mieczysław Kochan pod zarzu-tem kradzieży mieszkaniowej.

UWAŻNIE PRZECZYTAJ I POLECAJ DRU-GIEMU! Trenschoaty w 10 kolorach na pod-pince wykonane wedle angielskiego kroju za cenę zł. 130.— we własnej pracowni dostarcza firma A. WITTELS, Składy Tekstylne we Lwo-wie ul. Rutowskiego 7.

Potworne morderstwo na Zamarstynowie.

O godzinie 11.30 w nocy w realności przy ul. Stebelińskich 1. 13. w Zamarstynowie został w ohydny sposób zamordowany 30-letni Michał Podwysocki, żonaty, robotnik betoniarń, przez karanego za oszustwa Józefa Zimermana, leżą-czego 37 lat. Zbrodnia została dokonana na pod-łożu erotycznym.

W Zamarstynowie znana jest niejaka Ko-canowa której mąż został zamordowany przez kochanka. Zabójca Kocana zginął następnie z rąk złodziei w więzieniu. Zimerman mimo, że żył „na wiarę“ z 32-letnią Marią Zalewską, z którą miał pięcioro dzieci, nawiązał stosunek z Koca-nową, z którą sprzedawał obrazy, dopuszcza-jąc się przy tem rozmaitego rodzaju oszustw. Przed kilku tygodniami oboje zostali aresztowani za różne sprawy.

Przed rokiem Kocanowa chciała zerwać z Zimermanem, jednak na usłone jego błagania oraz z obawy zemsty, kontynuowała z nim na-dal stosunki miłosne. Przed dwoma dniami osta-tecznie zerwała z Zimermanem.

Wczoraj wieczór Kocanowa poszła w od-wiedziny do Podwysockich. Bojąc się by je

Zimerman nie napadł, uprosiła denata by ją odprowadził do domu. Zimerman śledził ich, i na podwórzu realności gdzie mieszka Ko-canowa przystąpił do Podwysockiego, i ne mówiąc ani słowa

błyskawicznie zadał mu szereg pchnięć. Gdy raniony upadł na ziemię, zbrodnarz masakrował go dalej i zbiegł dopiero na w-dok przybyłych ludzi.

Zbrodnarz zadał mu 6 pchnięć w plecy, jedną ranę w policzek, a jedną w rękę. Nie-szczęśliwy zginął na miejscu. Njebawem Zime-rmana ujęła policja w mieszkaniu jego szwagra. Na posterunku policyjnym zbrodnarz podrapał sobie twarz i twierdził, w czasie przesłucha-nia że został napadnięty i w obronie wła-snei przebił Podwysockiego. Następnie zmienił taktykę i począł udawać świrka.

Z zeznań przesłuchanej Józefy Kocanowej wynika że Zimerman zamierzał ją oporządzyć. Zdołała jednak skryć się za Podwysockiego, roziuszony zaś Zimerman zmasakrował denata.

podejrzewając widocznie, że jest on jej nowym kochankiem. Zamordowany osierocił młodą żonę i dziecko. Kocanowa liczy 28 lat i jest matką dwojga dzieci.

Zwłoki zamordowanego pozostawiono na miejscu do czasu przybycia komisji sądowo-le-karskiej. Zbrodnarz przebywa na razie w a-reszcie policyjnym.

Z wydawnictw.

„MUZYKI“ zeszyt z lutego zawiera nastę-pujące artykuły: Prof. St. Niewiadomski pisze o Janie Stefanim, który odegrał wybitną rolę w dziełach opery polskiej. Pozatem są interesu-jące fragmenty z nieznanych listów Verdiego. Atrakcją dla miłośników muzyki owoczesnej będzie niewątpliwie studium estetyczne Sergiusza Prokofiewa, który streszcza swe credo artysty-czne. Ponadto artykuły prof. Tolwńskiego Smo-larskiego, Glińskiego; Bienenthala i „Impresje muzyczne“ Mateusza Glińskiego.

Ogłoszenia

KAROL BERNAKIEWICZ, pracownia obuwia wszelkiego rodzaju. Wszelkie reparacje us-kuteczne są w jak najkrótszym czasie i po-cenie przystępnej. Lwów, ul. św. Mikołaja 20. Telefon 74-71.

TAPICER I DEKORATOR przyjmuję wszelkie roboty tapicerskie i ma na składzie stałe meble tapicerowane. J. Stern Lwów, Szep-tyckich 40. Telefon 16-69.

ZAKŁAD TECHNICZNO-DENTYSTYCZNY ED-MUNDA HELLERA, obecnie Słowackiego 2. od 9-1 i 3-6.

MEBLE wszelkiego rodzaju i pojedyncze na dogodnie raty i za gotówkę, poleca najtań-sze źródło zakupu mebli Centralny Dom Me-blowy, Lwów, ul. Grodecka 2. w podwórzu.

ZYGMUNT KUZNIEWICZ bandażysta-ortope-dysta Lwów Gródecka 2 b. Dom Katolicki tel. 64-63 poleca własnego wyrobu bandaże przepuklinowe, pasy brzuszne, sztuczne nogi, ręce i aparaty ortopedyczne.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY JA-KOBA BRIEFA Krótka 15. (róg Na Błonie 6.) wykonuje wedle najnowszych systemów u-zębienie na wygodne warunki. Uwaga: Rwa-nie i plombowanie do zamówionych robót techniczn. dentyst. bezpłatnie.

CZY WIEŚCIE? że znany zakład M. FREILI-CHA, Lwów, Gródecka 35, tel. 71-11 zniżył ceny swoich patentowanych bandaży prze-puklinowych i brzusznych, pomimo że dalej daje pełną gwarancję za wyroby swoje.

RADJO! Komplet detektorowy suwakowy zł. 25.— Wszelkie przybory i radiosprzęt dla radioamatorów po cenach zniżonych. Dogo-dne warunki spłat. Centromasz. Lwów, ul. Grodecka 71a, tel. 6891.

UWAGA!!! UWAGA! Firma I. Stern, Lyczakow-ska 6. — Donosimy łaskawej klienteli, że na sezon wiosenny zaopatrzyliśmy nasz skład w najnowsze modele damskie treniczkiy da-mskie i męskie, ubrania z najlepszej materii bielskiej. Ceny nasze zostały znacznie obniżone i rozdzielamy na najdogodniejsze spłaty.

HALICKI MAGAZYN NOWOSCI, Halicka 15. poleca: Ręczniki, prześcieradła, różne płótna, perkaliny, zefiry, perkalie, welny, jedwabie i ubrania w różnych gatunkach, po nie-bywale niskich cenach.

NA SEZON! po cenach już zniżonych. Pończo-chy, skarpetki, rękawiczki, chusteczki, koszule, krawaty, kołnierze, kosmetyka. „ELLES“, Lwów pl. Bernardyński 10 (naprzeciw ul. Piekarskiej). — Koszule zef. zł. 6. — Refor-my jedwabne.

WEDLE OSTATNIEJ TECHNIKI urządzona pa-rowa czyszczalnia i farbiarnia Nowoswiat, Lwów Piastów 23. Już otwarta. Przyjmule wszelkie roboty, wchodzące w zakres czysz-czenia i farbowania garderoby męskiej i damskiej. Kantory przyjeżdż w składnicach Ru-dolfa Neuvelta: pl. Mariacki 8 Kazimierzow-ska 25. Krakowska 25, ul. Gródecka 72, Rynek 21. Balonowa 3.

KAPELUSZE damskie i męskie przerbja sta-ranne na najnowsze fasony fabryka Rudolfa Neuvelta. Kantory przyjeżdż w składnicach.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Za 1 wiersz m/m 1 szpaltowy szer. 37 m/m za tekstem	—15 gr.
„ „ „ „ „ 74 „ nadesłane	—40 „
„ „ „ „ „ „ „ w tekście, kronika	—70 „
„ „ „ „ „ „ „ po kronice	—55 „
„ „ „ „ „ „ „ na 1-szej stronie	—80 „
Cała strona za tekstem	500— zł.
Pół strony	250—
Czwierć strony	130—
Cała strona w tekście	700—
Cała pierwsza strona pod nagłówkiem	1000—

Ogłoszenia zamiejscowe o 25% drożej.

Na pokrycie strat z powodu konfiskat

Dla uczczenia pamięci nieodżałowanego tow. Hermana Diamanda, niestrudzonego przez pól wieku i niezłomnego szermierza idei „wol-ności słowa i prasy“ składam na pokrycie strat z powodu konfiskat prasy wolnościowej — kwotę 20 zł.

Dr. Seweryn Kimelman Czortków.
Zamiast wieńca na grób Tow. H. Dia-manda, składa Związek Metalowców zł. 15.—
Dalsze datki przyjmuje Administracja „Dz. Lud.“ ul. Sykstuska 1. 21.

Komunikaty.

POSIEDZENIE ZARZĄDU TOW. PRZYJA-CIOŁ DZIECI odbędzie się w środę 11. b. m. o godzinie 6.30 wieczorem w lokalu przy ul. Sykstuskiej 21. II. p.

Proszeni o przybycie są tow.: Drobutowa Muszka, dr. Jonas. Maria Kelles-Krausowa, Jan-na Kelles-Krausowa, Majewski, Radecki dr. Seidl Trawiecka, Olenkiewiczowa, Segal, Ziem-borowski.

Przyjdźmy.
LWOWSKA ORG. MŁODZ. TUR. Posiedze-nie Kom. Wykonawczego, odbędzie się we wto-rek. 10. b. m. o godz. 19.30 (7.30 wieczorem) przy ul. Rutowskiego 23. II. p.

Przyjdźmy.
PROBA ŻENSKIEGO ODDZIAŁU CHÓRU ROBOTNICZEGO odbędzie się w środę dnia 11. b. m. o godzinie 7-mej wiecz. w sali Zw. Zaw. Stolarzy „Zgoda“ przy ul. Pieszej 2. Towarzy-szki jawcie się, licznie.

Wykłady Uniwersytetu Lud. i T. U. R.

Sroda dnia 11. marca br. o godz. 5.30 w lo-kalu Uniw. Lud. ul. Bourlarda 5, posiedzenie Komisji Oświatowej.

Sroda, dnia 11. b. m. o godzinie 7-mej w lokalu Uniwersytetu Lud. ul. Bourlarda 5. Se-minarium socjalistyczne dra E. Elstera, w lo-kalu Redakcji „Dziennika Ludowego“ ul. Syk-stuska 21 Seminarium socjalistyczne dr. St. Loe-wensteina.

Czwartek dnia 12. b. m. o godzinie 7-mej wiecz. w lokalu Lw. Org. Młodz. TUR. Rynek 8., wykład kustosa H. Cieśl p. t.: Robotnik w sztuce“ z przeżyciami.

Piątek, dnia 13. b. m. o godzinie 6-tej wiecz. w lokalu Zw. Zaw. Murarzy ul. Cłowa 6 wykład kustosa H. Cieśl p. t.: „Historja miasta Lwowa“ z obrazami świetlnymi.

Sobota, dnia 14. b. m. o godzinie 6.30 wieczorem w lokalu OKR. PPS. ul. Rutowskie-go 23 wykład z dyskusją posła tow. M. Nie-działkowskiego p. t.: „Marksizm a faszyzm“.

Repertuar kin lwowskich.

APOLLO: „Kapitan marynarki“ dźwiękowa z Harry Liedkem.

CASINO: Dźwiękowiec polski: Serce na ulicy CHIMERA: „Usta zbyt czerwone“ oraz „Igraszki kobiet“.

COLOSSEUM: „Ludzie noey“ oraz arcywe-sola komedia.

FATAMORGANA: „W szponach djablicy“ i „Na zachód od Zambaru“.

GRAZYNA: „Pieśniarz gór“ dźwiękow.

KOPERNIK: Karkołonne Zakręty w języku polskim.

LEW: „Kozacy“ Tolstoja w nowem opr. dźwiękowym i literackim.

LUNA: „Pod pręgierzem hańby“ oraz U„Dziwczę z Północy“.

MARYSIENKA: Karkołonne Zakręty w je-zyku polskim.

OAZA: „Skąd niema powrotu“.

PALACE: Cesarstwo królewski feldmarsza-lek (100 proc. dźwięk. w języku czeskim).

PAN: „Taniec wśród serc“ oraz Buster Keaton „Małżeństwo na złość“.

PASAZ: „Widmo śmierci“ oraz „Tajemni-ca Taksówk nr. 1051“.

PROMIEN: W sidiach życia oraz występ pary tanecz. z Warszawy.

RAJ: Wiatr od morza.

STYLOWY: „Żywy trup“ oraz Anny On-dra.

SPLENDID: Kachanka dzisiejszego młodzieńca.

UCIECHA: Korkankowie oraz jezioro mi-łości.

Spółdzielnia Introligatorów

z ogr. odpow.
we Lwowie, ul. Bourlarda 1. 2.
Tel. 57-25

CHOROBY PŁUC

Gruźlica płuc jest nieubłagani-co-rocnie, nie robiąc różnicy dla pici, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. — Przy zwalczaniu chorób płucnych i bronchitu, uporczywe-go, męczącego kaszlu i t. p. sto-sują pp. lekarze

„Balsam Thiocolan-Age,“

GAŚCECKIEGO, który, ułatwiając wydzielanie się płwociny, wzmacnia organizm i sa-mopoczucie chorego, oraz powie-ksza wagę ciała i usuwa kaszel. Używa się za poradą lekarza.

SPRZEDAJĄ APTEKI.

Poszukuje się

Akwizytorów

za płacą miesięczną

Zgłoszenia do Administracji

„Dziennika Ludowego“

Inserujecie w Dzienniku Ludowym